

UZASADNIENIE

W pozwem z 22 grudnia 2016r. A. W. wniósł o zasądzenie od pozwanych J. J. (1) oraz Skarbu Państwa – Nadleśnictwa K. kwoty 76.000 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 września 2016r. do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych z obowiązku zapłaty do wysokości uiszczonej sumy oraz o zasądzenie in solidum od pozwanych zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych - z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych z obowiązku zapłaty do wysokości uiszczonej sumy.

W uzasadnieniu wskazał, iż J. J. (1) w trakcie wykonywania powierzonych mu przez Nadleśnictwo w K. prac w zakresie cięć pielęgnacyjnych, wyciął nasadzenia znajdujące się na nieruchomości powoda. (pозew, k. 2-7)

W odpowiedzi na pozew z 10 marca 2017r. Skarb Państwa - Nadleśnictwo K. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej RP na podstawie art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Nadleśniczego Nadleśnictwa K. pozostałych kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany Skarb Państwa zakwestionował, by szkoda w majątku powoda miała jakikolwiek związek z działaniami pozwanego, a nadto wskazał, iż wykonanie robót na nieruchomości objętej postępowaniem zostało powierzone przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności profesjonalnie zajmuje się wykonywaniem takich czynności, wobec czego Skarb Państwa w oparciu o art. 429 k.c. nie ponosi winy w wyborze. (odpowiedź na pozew, k. 34-40)

Następnie pozwany J. J. (1) w odpowiedzi na pozew z 4 maja 2017r. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a nadto o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, wskazując, iż nie ponosi odpowiedzialności za doznaną przez powoda szkodę, a prace z zakresu gospodarki leśnej wykonywał na terenie wskazanym i oznaczonym przez zleceniodawcę, poza nieruchomością A. W.. (odpowiedź na pozew, k. 88-93)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powód A. W. jest właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni 6 hektarów i 4.900 metrów kwadratowych, położonej we wsi Z., gm. Ł., składającej się z działek o nr (...). Teren nie jest ogrodzony. Na w/w nieruchomości znajduje się las, jest on oddalony od zamieszkiwanego przez powoda domu o około 2,5 km.

Wskazana nieruchomość graniczy z terenem Lasów Państwowych regionu Nadleśnictwa K..

(akt notarialny, k. 13-18, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 130v., adnotacja – 00:07:46, e-protokół, k. 135 w zw. z protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 216, adnotacja- 00:44:08, e-protokół, k. 218)

Pozwany Skarb Państwa – Nadleśnictwo K. (zamawiający) w dniu 8 grudnia 2014 r. zawarł z konsorcjum (...) (wykonawcą) umowę nr (...) o wykonanie usług z zakresu gospodarki leśnej. W skład konsorcjum wchodził pozwany J. J. (1) oraz P. K..

§ 7 umowy stanowił, iż wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia ponoszą solidarną odpowiedzialność za wszelkie roszczenia zamawiającego wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania przedmiotu zawartej umowy.

Terminy i kolejność wykonania oraz szczegółowa lokalizacja poszczególnych prac miała zostać określona w zleceniach prac do wykonania sporządzanych przez właściwych terytorialnie leśniczych lub osoby upoważnione przez zamawiającego (§ 2 pkt 14 umowy).

Zgodnie z § 13 umowy wykonawca miał prawo do egzekwowania od zamawiającego zobowiązań w zakresie m.in. dokładnego wskazania miejsca pracy.

(umowa, k.41-47, specyfikacja istotnych warunków zamówienia, k. 51-67)

J. J. (1) od 1 sierpnia 1995r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą J. J. (2) Zakład Usług (...), zajmuje się gospodarką leśną. Od wielu lat współpracuje z pozwanym Nadleśnictwem, ma duże doświadczenie w zakresie prac leśnych.

(informacja z CEIDG, k. 10, zeznania Z. W., protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 215., adnotacja - 00:13:14 w zw. z adnotacja - 00:48:58, k. 217, e-protokół, k. 218)

W Lasach Państwowych wycinka drzew dokonywana jest wyłącznie za pomocą pilarki łańcuchowej. Zlecenie wycinki wydawane jest na piśmie. Leśniczy zleca, kontroluje i odbiera prace. Następnie sporządzany jest protokół odbioru robót, stanowi on załącznik do faktury i jest przekazywany do Nadleśnictwa, celem dokonania wypłaty wynagrodzenia na rzecz wykonawcy.

(zeznania Z. Woli, protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 215., adnotacja- 00:13:14, e-protokół, k. 218 w zw. k. 217, adnotacja- 00:48:58, e-protokół, k. 218, zeznania J. C., protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 214v., adnotacja- 00:05:02, e-protokół, k. 218, zeznania J. C., protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 132v., adnotacja 01:14:45, e-protokół, k. 135)

W dniu 4 listopada 2015r., w oparciu o postanowienia powyższej umowy, pomiędzy Nadleśniczym Nadleśnictwa K. reprezentowanym przez Leśniczego Leśnictwa B. J. C. (2) a zleceniobiorcą - pozwanym J. J. (1) sporządzone zostało zlecenie nr 54, w którym szczegółowo został wskazany zakres prac do wykonania oraz granice powierzchni objętej czynnościami.

(zlecenie, k. 72)

Teren, na którym miała zostać przeprowadzona wycinka, powiększył zasoby L. Nadleśnictwa K. około 17 lat temu. Znajdowały się na nim grunty rolne. Leśniczy J. C. (2) zajmował się wówczas ich zalesianiem, zna granice tego terenu.

(zeznania J. C., protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 214v., adnotacja- 00:05:02, k. 218)

Przed rozpoczęciem wycinki leśniczy J. C. (2) okazał pozwanemu teren, na którym miały zostać przeprowadzone czynności, omówił z nim zakres tych prac.

J. J. (1) otrzymał od leśniczego mapę z oznaczeniem terenu prac. Nadto przed rozpoczęciem prac leśniczy J. C. (2) oznakował granice wycinki stosowaną przy takich czynnościach białą farbą ekologiczną, malując na drzewach na wysokości klatki piersiowej odpowiednie linie. Oznaczenia te były widoczne dla pozwanego J. J. (1). Leśniczy J. C. (2) wyznaczając granice działek korzystał z leśnej mapy numerycznej z GPS.

(mapa, k. 106, zeznania pozwanego J. J., protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 131, adnotacja – 00:32:21, 00:33:05, e-protokół, k. 135 w zw. z protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 216v., adnotacja – 00:45:24, e-protokół, k. 218, zeznania J. C., protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 132, adnotacja – 00:55:59-01:11:28, e-protokół, k. 135, protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 214v., adnotacja- 00:05:02, e-protokół, k. 218, szkicownik leśniczego, k. 104, mapa z oznaczeniem GPS, k. 105)

Leśniczy nie znakował drzew do wycięcia, decyzje w tym przedmiocie na bieżąco podejmował J. J. (1), kierując się posiadanym wieloletnim doświadczeniem w tym zakresie.

(zeznania J. C., protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 132v., adnotacja –01:11:28, e-protokół, k. 135, zeznania pozwanego J. J., protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 131v., adnotacja - 00:44:28, e-protokół, k. 135 w zw. z protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 216v., adnotacja – 00:45:24, e-protokół, k. 218)

Pozwany J. J. (1) zlecone prace wykonywał w listopadzie 2015r., pracował sam. Wycinki drzew dokonywał ręcznie, za pomocą pilarki spalinowej. Była to wycinka pielęgnacyjna. Pozwany wycinał tylko chore, złamane drzewa.

Prace przeprowadzał na terenie Lasów Państwowych, na obszarze wskazanym i oznakowanym przez leśniczego J. C. (2), nie miał żadnych problemów z odnalezieniem oznakowania granic Lasu Państwowego. W trakcie wykonywanych prac nie wchodził na teren powoda i nie dokonywał tam żadnej wycinki.

W miesiącu grudniu 2015r. wykonywał prace już na innym obszarze lasu.

(zeznania pozwanego J. J., protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 131v., 00:44:28 w zw. z protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 216v., adnotacja- 00:41:38, 00:45:24, e-protokół, k. 218)

Leśniczy J. C. (2) dokonał odbioru prac wykonanych przez J. J. (1), nie miał do nich żadnych zastrzeżeń. Pozwany w dniu 30 listopada 2015r. wystawił fakturę, otrzymał wynagrodzenie.

(zeznania J. C., protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 214v., adnotacja- 00:05:02, k. 218, faktura, k. 101, zeznania pozwanego J. J., protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 131v., adnotacja – 00:38:15, e-protokół, k. 135 w zw. z protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 216v., adnotacja – 00:45:24, e-protokół, k. 218)

Na nieruchomości stanowiącej własność powoda zostały wycięte drzewa; pozostawiono je leżące na ziemi. O zaistniałej sytuacji A. W. dowiedział się w grudniu 2015r., kiedy wraz z kolegą wybrał się do lasu. Powód nie widział, by pozwany J. J. (1) dokonywał jakichkolwiek prac na jego nieruchomości.

(zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 130v., adnotacja – 00:07:46, 00:10:40, e-protokół, k. 135 w zw. z protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 216, adnotacja- 00:44:08, e-protokół, k. 218, zeznania D. W., protokół rozprawy z dnia 12.07.2017r., k. 133, adnotacja 01:26:32, e-protokół, k. 135, dokumentacja fotograficzna, k. 29-40)

Wycinka pielęgnacyjna drzew dokonana na terenie Lasów Państwowych oraz wycięcie drzew na nieruchomości powoda zostały przeprowadzone późną jesienią 2015r. Stan rozkładu drzew sosny zwyczajnej, wyciętych na obu sąsiadujących powierzchniach, jest podobny. W obu przypadkach ścięte drzewa pozostawiono na ziemi.

Teren należący do Nadleśnictwa K., w miejscu dokonanej wycinki pokrywa młodnik sosnowy (powstały z sadzenia) z nieznaczną domieszką brzozy (powstała z samosiewu). Na tym obszarze zostały wykonane tzw. czyszczenia późne - zabiegi pielęgnacyjne, które prowadzi się, gdy korony drzewek zaczną stykać się ze sobą, aż do okresu naturalnego obumierania najsłabszych drzew, będącego wynikiem naturalnej konkurencji między osobnikami. Zabieg pielęgnacyjny na wskazanym terenie został wykonany bardzo delikatnie, przy pomocy pilarki łańcuchowej. Wycięto nieznaczną liczbę najsłabszych i najcieńszych drzew, które pozostawiono do naturalnego rozkładu. Zabiegi przeprowadzone na terenie należącym do Lasów Państwowych były wykonane zgodnie ze sztuką.

Drzewostan na nieruchomości powoda składa się w przeważającej części z brzozy brodawkowatej (pokrywa 14 arów) oraz sosny zwyczajnej (pokrywa 4 ary). Pojedynczo występują także – dąb, głóg jednoszyjkowy, bez czarny i czeremcha amerykańska. Ten drzewostan jest starszy od pokrywającego teren Nadleśnictwa K., nadto występują w nim drzewa w różnym wieku.

Na nieruchomości powoda dokonano wycinki drzew (brzóz i sosen) przy pomocy pilarki łańcuchowej, pozostawiając je na ziemi. Wycięto zarówno cienkie i grubsze drzewa, zaś pozostawiono gęste kępy brzóz i sosen, z których przy prawidłowo wykonanym zabiegu pielęgnacyjnym powinny zostać pojedyncze, najdorodniejsze drzewa.

Drzewa na obu powierzchniach zostały wycięte pilarką łańcuchową, jednak zasady według których wykonano zabieg pielęgnacyjny w młodniku należącym do Nadleśnictwa K. są zdecydowanie różne od tych na zalesionej działce powoda. Sposób przeprowadzenia prac na działce powoda nie jest zgodny ze standardowymi zabiegami pielęgnacyjnymi stosowanymi w Lasach Państwowych.

Drzewostany na obu powierzchniach różnią się wiekiem i składem gatunkowym oraz sposobem powstania. Drzewostan państwowy został odnowiony sztucznie, drzewa rosną prosto w równych rzędach, zaś drzewostan prywatny pochodzi najprawdopodobniej z odnowienia naturalnego lub został zalesiony w wyniku sukcesji, drzewa na tym terenie rosną w nierównomiernie rozmieszczonych kępach, drzewa są w różnym wieku.

Granica między nieruchomością powoda a terenem Lasów Państwowych jest oznaczona - drzewostany na odcinku ok. 50 m są rozdzielone kilkumetrowym pasem bez drzew a na pozostałej długości granicy (również około 50 m) rośnie głóg jednoszyjkowy.

Przeprowadzona na terenie nieruchomości powoda wycinka została wykonana w sposób chaotyczny, wycięto drzewa o różnej grubości. Część z nich była wycięta jako martwe. Drzewa na wskazanym (powoda) terenie są słabej jakości, nadają się jedynie na drewno opałowe.

Także prace wykonywane przez zakłady energetyczne z uwagi na przebiegające linie, w tym przypadku –średniego napięcia- polegają na zabiegach pielęgnacyjnych. Nie skutkowałyby wycięciem drzew w sposób, w jaki zostało to przeprowadzone na nieruchomości powoda.

Biorąc pod uwagę ilość wyciętych drzew na nieruchomości powoda, ich wymiary i wysokość, można stwierdzić, iż wycięty został 1 metr sześcienny drewna, jego wartość wynosi 64 zł. (opinia biegłego sądowego z zakresu leśnictwa, G. J., k. 164-167, ustna opinia uzupełniająca, protokół rozprawy z dnia 19.01.2018r., k. 215v., adnotacja- 00:20:38, e-protokół, k. 218)

Powód pismem z dnia 5 sierpnia 2016 r. zgłosił szkodę Nadleśnictwu w K.. Pozwany ustosunkowując się do powyższego, pismem datowanym na dzień 17 sierpnia 2016r., zakwestionował roszczenie, zarówno co do zasady jak i wysokości. (odpowiedź, k. 21)

Następnie pismem z dnia 23 sierpnia 2016 r. powód wezwał pozwanego J. J. (1) do zapłaty kwoty 105.000 zł tytułem odszkodowania za bezprawne usunięcie drzew z należącej do niego nieruchomości. Wezwanie z powodu braku reakcji ze strony pozwanego zostało powtórzone pismem z dnia 2 listopada 2016 r.

Ustosunkowując się do powyższego wezwania do zapłaty z dnia 21 listopada 2016 r. pozwany wskazał, iż w jego ocenie roszczenie powoda jest bezpodstawne.

(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania, k. 22-23, odpowiedź, k. 25)

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, zeznań stron i świadków oraz opinii biegłego sądowego w zakresie leśnictwa, wyceny lasu, drewna na pniu i surowca drzewnego G. J..

Opinia biegłego podlega, jak i inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c, lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Złożona w rozpoznawanej sprawie opinia jest w pełni przydatna świetle powołanych kryteriów, odpowiada w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytania, przytoczona na ich uzasadnienie argumentacja jest w pełni przekonująca a zgłaszane przez strony wątpliwości i zastrzeżenia do wniosków opinii zostały wyczerpująco

wyjaśnione w opinii uzupełniającej. Sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą specjalną, choć biegły formułując wnioski wyszedł nawet nieco poza zakreśloną mu tezę.

Na rozprawie w dniu 19 stycznia 2018r. Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu leśnictwa G. J. poprzez zobowiązanie biegłego do dokonania stosownych wyliczeń wartości drewna wyciętego na nieruchomości powoda oraz o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu leśnictwa, wyceny lasu i drewna jako surowca, uznając przeprowadzenie tych dowodów za zbędne w świetle dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, przesądzającego o braku podstaw odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie, a nadto mając na uwadze, iż biegły w ustnej opinii uzupełniającej odniósł się już do kwestii wartości wyciętego z nieruchomości powoda drewna. Przeprowadzenie zatem wnioskowanych dowodów nie miałyby wpływu na treść rozstrzygnięcia, doprowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania oraz generowały zbędne koszty.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

W rozpoznawanej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanych in solidum Skarbu Państwa- Nadleśnictwa K. oraz J. J. (1) tytułem odszkodowania kwoty 76.000 zł. Zdarzeniem, z którego wywodził swoje żądanie, było wycięcie drzew z lasu znajdującego się na jego nieruchomości.

Stosownie do art. 11 ustawy o lasach z dnia 28 września 1991r. (t.j. Dz.U. 2017.788) jednostka organizacyjna, osoba fizyczna lub prawna odpowiedzialna za powstanie szkody w lasach jest obowiązana do jej naprawienia według zasad określonych w Kodeksie cywilnym, zatem podstawy prawnej dochodzonego przez stronę powodową roszczenia należy upatrywać w art. 415 k.c. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, kto wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Przyznanie odszkodowania poprzedzone być musi jednak wykazaniem przez stronę powodową, na zasadzie art. 6 k.c., że wystąpiły wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej. Przesłankami tymi są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy określonego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy między danym zdarzeniem a szkodą (art. 415 k.c.).

W niniejszej sprawie niewątpliwie doszło do wycięcia drzew na nieruchomości powoda. Jednakże powód nie wykazał, by odpowiedzialność za powstałą w ten sposób szkodę ponosiła strona pozwana. Zgodnie z ogólną regułą dowodzenia, wyrażoną w art. 6 k.c., to na stronie wywodzącej z twierdzeń określone skutki prawne ciąży obowiązek wykazania faktów na ich poparcie. Jednocześnie należy zauważyć, że w tym kontekście niniejszy proces był de facto, używając terminologii spotykanej częściej na gruncie prawa karnego, procesem poszlakowym. Jakkolwiek możliwe jest dowodzenie faktów na podstawie innych faktów, to konieczne jest, aby łańcuch poszlak, stanowiący nieprzerwany i logiczny ciąg, wskazywał z bardzo wysokim prawdopodobieństwem, że miała miejsce wskazywana przez powoda wersja zdarzeń.

W analizowanym stanie faktycznym jedynymi okolicznościami łączącymi oba zdarzenia, tj. przeprowadzanej przez pozwanego J. J. (1) na terenie lasów Nadleśnictwa K. wycinki drzew oraz wycinki drzew dokonanej na nieruchomości powoda, jest czas ich dokonania, mianowicie późna jesień 2015r. oraz fakt przeprowadzenia prac przy użyciu narzędzia w postaci pilarki łańcuchowej.

Jak wynika z dokonanych przez Sąd ustaleń, w tym w oparciu o opinię biegłego sądowego w zakresie leśnictwa, teren Lasów Państwowych, na którym zgodnie ze zleceniem z dnia 4 listopada 2015r. pozwany J. J. (1) w listopadzie 2015r. wykonywał prace, graniczy z zalesioną nieruchomością powoda, jednak drzewostany pokrywające te nieruchomości, z uwagi na skład gatunkowy i wiek drzew, w znacznym stopniu różnią się od siebie. Teren lasów należący do Nadleśnictwa K. na tym odcinku pokrywają młode drzewa sosnowe, rosnące w równych rzędach, zaś drzewa pokrywające nieruchomość powoda są w różnym wieku, rozmieszczone w nierównych kępach, dominuje w nich

brzoza. Nadto pomiędzy drzewostanami przebiega dostrzegalna granica, tj. na odcinku 50 metrów znajduje się kilkumetrowy pas pozbawiony drzew, a następnie także na odcinku długości 50 metrów rośnie glód jednoszyjkowy. Przeprowadzona przez pozwanego J. J. (1) wycinka była zabiegiem pielęgnacyjnym i w przeciwieństwie do dokonanego na terenie działki powoda wycięcia drzew, była wykonana zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie zasadami, w celu poprawienia zdrowym drzewom warunków rozwoju. Nic nie wskazuje zatem na pomyłkę ze strony pozwanego co do obszaru wykonania zleconych mu prac.

Nie można także tracić z pola widzenia faktu, iż pozwany J. J. (1) ma wieloletnie doświadczenie w pracach leśnych, z Nadleśnictwem w K. współpracuje od wielu lat. Nadto przed rozpoczęciem prac leśniczy J. C. (2), pokazywał mu teren objęty wycinką, omawiał z nim zakres prac, a wszystko to czynione było dokładnie, z dużą starannością. Granice wycinki były oznaczone za pomocą namalowanych białą farbą na drzewach linii. Leśniczy J. C. (2) dobrze zna teren, na którym były przeprowadzane prace. W chwili przejścia go w posiadane przez Nadleśnictwo zajmował się jego obsadzaniem, dodatkowo oznaczając granice wycinki korzystał z szczegółowych map i GPS.

J. J. (1) kategorycznie zaprzeczał, aby wkroczył na sąsiadującą z terenem lasów Nadleśnictwa K. nieruchomość powoda i dokonał zniszczenia drzew.

W ocenie Sądu brak jest podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom pozwanego. Brak jakichkolwiek dowodów go obciążających. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby doszło w niniejszej sprawie do omyłkowego wkroczenia przez niego na działkę powoda, czy też do nieprawidłowego oznaczenia terenu wycinki przez leśniczego. Nic też nie wskazuje, aby to pozwany czy pracownicy podlegli nadleśnictwu dokonali zniszczeń na terenie powoda celowo.

Reasumując, powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Na mocy postanowienia z dnia 2 stycznia 2017r. powód został zwolniony od kosztów sądowych ponad kwotę 200 zł każdorazowej należności.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu.

Powód A. W. przegrał proces w całości, zatem Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego J. J. (1) tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 5.417 zł, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł, ustalone zgodnie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Pozwany Skarb Państwa – Nadleśnictwo K. był zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U.2016.2261) tytułem zwrotu kosztów procesu Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 3.600 zł pomniejszając tym samym należne tej stronie pozwanej co do zasady wynagrodzenie z kwoty 5400 zł do stawki odpowiadającej ustalonej zgodnie § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 18 października 2016 r.), a to w związku z trudną sytuacją majątkową powoda (art. 102 k.p.c.) . W toku procesu, w związku ze zwolnieniem A. W. od kosztów sądowych powyżej kwoty 200 zł każdorazowej należności, powstały nieuiszczone koszty sądowe. Na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c Sąd postanowił nie obciążać powoda wskazanymi kosztami, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Na marginesie wskazać należy, że powód winien choć orientacyjnie oszacować zniszczenia zanim określił wartość przedmiotu sporu na tak wysoką kwotę, co uchroniłoby go od ryzyka ponoszenia wysokich kosztów.